“Non ominis moriar”

Zmarł wybitny sandomierzanin Józef Nowak

1 lutego 2004 roku odszedł od nas na zawsze Pan Józef Nowak, nauczyciel polonista, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu w latach 1969–1986.

Urodził się 19 września 1923 roku w Lipnicy w powiecie kolbuszowskim. Od 1936 roku uczył się w Gimnazjum, a po wojnie w Liceum Humanistycznym w Kolbuszowej. Studia w Uniwersytecie Jagiellońskim ukończył w 1952 roku i uzyskał tytuł magistra filologii polskiej. Od tego roku swe życie związał z Sandomierzem. Tu podjął pracę w państwowym Liceum Pedagogicznym, a następnie od 1969 r. w I Liceum Ogólnokształcącym. Uczył języka polskiego i został dyrektorem szkoły. Aktywność zawodową zakończył w 1989 roku. Józef Nowak pozostanie we wdzięcznej pamięci swoich uczniów jako wybitny humanista, miłośnik literatury polskiej, która to miłość umiał w swoich wychowankach rozniecić.

Z Jego inicjatywy podjęto budowę szkoły przy ulicy Cieśli (obecnie siedziba Publicznego Gimnazjum Nr 1), do której I LO zostało przeniesione w 1985 roku. W tym czasie podjęto prace remontowe Collegium Gostomianum. Był współinicjatorem nadania szkole imienia Aleksandra Patkowskiego – wybitnego nauczyciela i regionalisty (Aleksander Patkowski był patronem szkoły do 2001 r., czyli do powrotu I LO do macierzystej siedziby przy ul. Długosza 7).

Powszechnie znane i szanowane były fascynacje Józefa Nowaka historią i kulturą Ziemi Sandomierskiej. Szczególną miłością obdarzył Sandomierz. Aktywnie pracował w PTTK jako prezes Oddziału w latach 1960-1981 i przez trzy kadencje w Zarządzie Głównym tej organizacji. Z Jego inicjatywy powstał w naszym mieście Ośrodek Kultury PTTK. Był inicjatorem wydania monografii Sandomierza i „Studiów Sandomierskich”. Jego radością była młodzież skupiona w sekcjach: krajoznawczej, ochrony zabytków, strażnika przyrody i innych. Pracowali w nich uczniowie szkół sandomierskich, w tym ponad trzystu z I Liceum Ogólnokształcącego.

Pan Józef Nowak osobiście zaangażował się w ogólnopolską akcję „Polska naszych dni”, w której sandomierski oddział PTTK zdobył czołowa lokatę w kraju. Dzięki temu przedsięwzięciu ocalono wiele pomników, zabytkowych dworków, opracowano biografie sławnych ludzi.

Był członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Za swą pracę zawodową i społeczną został uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem

Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Zasłużony w Pracy z Młodzieżą, Złotą Honorową Odznaka PTTK.

Są ludzie, których odejście jest jak kamień rzucony do wody – na chwilę tylko zakłóca spokój i harmonię świata. Odejście Pana Józefa Nowaka pozostawia nas z uczuciem, że straciliśmy – szkoła i Sandomierz – człowieka, który uczył nas wszystkich miłości do spraw małych, lecz bliskich, spraw, z których utkana jest nasza codzienność. W naszej pamięci pozostaje obraz człowieka, który swą postawą życiową dawał przykład skromności, wielkiej pracowitości i wierności zasadom, które uznał za słuszne.

Stefan Żeromski, ulubiony pisarz pana Józefa Nowaka, wyraził nadzieję, że z jego dramatu „Uciekła mi przepióreczka” >>coś dobrego dla Polski zostało<<. Te słowa odnosimy dziś do dzieła życia Zmarłego.